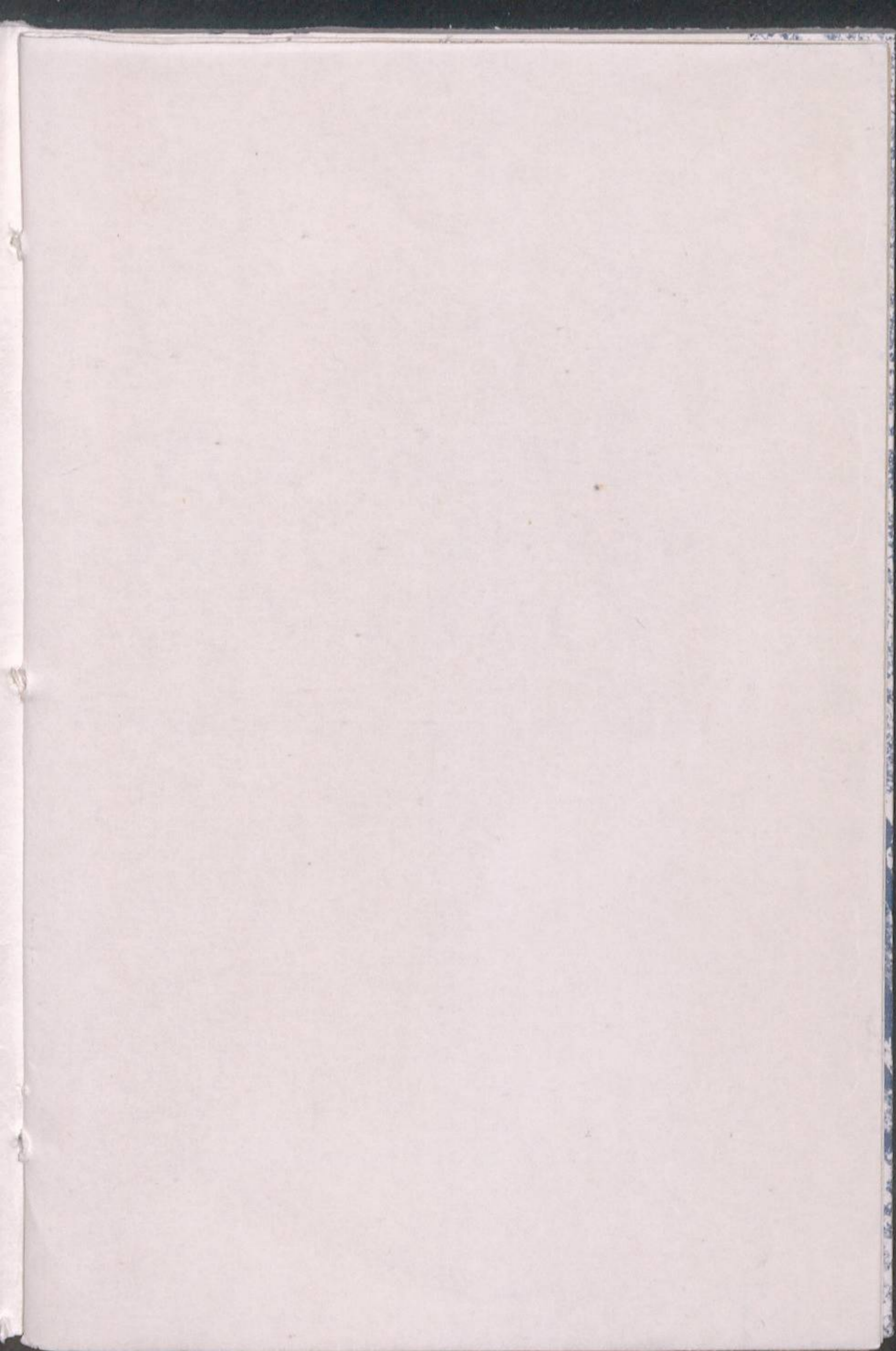
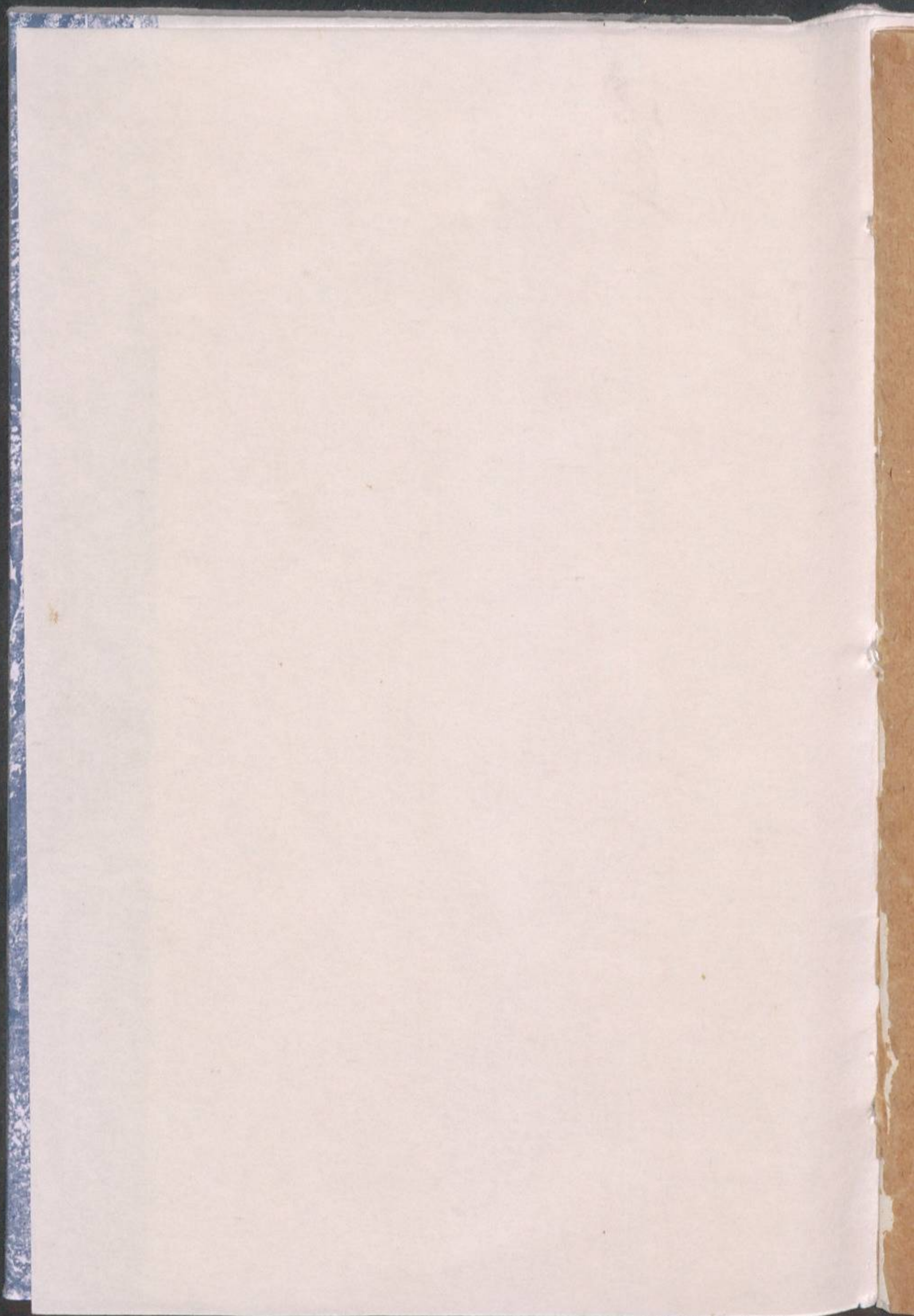


1473775









VII (1809)

I 1.473.775

**BIEŁARUSKIJA
RELIHIJNYJA
PIEŚNI**

Wydany na prawoch rukapisu.

BR
WILNA

Wilnia, 1929 h.

Bielarusk. Drukarnia Im. Fr. Skaryny.

Wileńskie Spółstwo Grodzkie

Egzemplarz obowiązkowy

Nakład Egzempl. 500

Dnia 8 VII 1929 r.

BIBLIOTEKA
BN
NARODOWA

IA. 473.775

A

BIBLIOTEKA
BN
NARODOWA

1929 e

NA TWAR UPAŮŠY...

Na twar upaŮšy, z miesca ťwiatoha
Čeť i malitwy ťlima da Boha,
Z pakoraj ů sercy, duťoj udziačnej
Prad Chryťtusowaj achwiaraj straťnaj.

Ciabie my prosim, darahi Boťa.
Chaj Twaja łaska nam dapamoťa:
Daj spakoj doma, a dar u poli, —
Niachaj ziamielka rodič dawoli.

Daj nam zdarouťe, miłae i zhodu,
A duťy u čyťcy dary swabodaj.
Chaj Twaja łaska pływie nam daram
Praz najťwiaciejšu Kryťa achwiaru.

Hlań, Ciabie proťić narod twoj wierny,
Miły nať Jezu, budť miłaserny.
Usich nas, Boťa, ratuj ad ździeku,
Waťmi niaťčasnych ů swaju apieku.

ťlom da Ciabie my proťby, ťadańnia, —
Daruj ů patrebie nam ťmiławańnie.
Daj, kab na ťwiecie Tabie ťuťyli,
A poťle ů niebie wiečna chwalili.

PRAD WOČY TWAJE, BOŽA...

Prad wočy Twaje, Boža, hrech kładziom
[swoj siańnia —
i z karaj, što dastaniem, robim pa-
[raŭnańnie.
Kali-ž paznajem dobra, što my na-
[rabili, —
to mała jašče cierpim, bo bolš za-
[służyli.

Ciažejšym sto razoŭ jość naša hra-
[šeńnie, —
jak dana Taboju za hrech naš
[ciarpieńnie.

Karu za hrech swoj dobra my znajem, —
adnakža-ž kinuć hrašyc my jšče
[nie žadajem.

Ad kary Twajej, Boža, siańnia my biaz
[siły, —
adnakža-ž nia kidajem hrašyc, Bo-
[ža miły!

Ciarpieńniem duša naša zabita, —
a hrašeńniem adnakža-ž nikoli
[nia syta.

Ad ździeku nam užo ledź-ledź ży-
[wiecca —
adnakža-ž hrech zaŭsiody z nami
[astajecca.

Ty doŭha źdžeš zwarotu — my nia
[chočam hladzieci, —
kaliž-ža Ty karaješ — nia možam
[ściarpieci.

Pad karaj my hałosim, što kiepska
[zrabili, —
pa kary zabywajem, ab čym hałasili.
Kali mieč Twoj nad saboju bačym,
[šmat-šmat abiacajem,
jak tolki mieč schawaješ, słowa
[nie spaŭniajem.

Kali Ty nas karaješ, prosim źmiła-
[wańnia, —
jak pierastanieš, znoŭ prymušajem
[Ciabie da karańnia.

Prymi nas, bolš nia budziem hrašyc
[užo, Boža! —
bo kali nie paškaduješ, sprawia-
[dliwaśc twaja zhubić nas moža.

PAZWOL, MACI, PRYWITACI.

Pazwol, Maci, prywitaci
Pieśniaj pryhoža;
Choć dawoli, anikoli
Chwalić nia moža:
Ani hrešny čaławiek,
Ni anioły cely wiek,
Ni światyja, čeść Maryi
Hodnyja addać.

Ja niahodny pieśniaj rodnaj
Ciabie witaju
I z biazdońnia šlu siahońnia
Molby da raju.
Ty mianie nie zabywaj,
Pamaży i łasku daj.
Tam na niebie u patrebie
— Abaronaj budź.

O cudoŭna, łaski poŭna,
Čysta lileja,
Miłaściwa, litasciwa,
Hrešnych nadzieja.
Wiečna ů niebie anioły
Ciabie chwalać wiasioły.
Ja žadaju chwalić ů raju
Z imi na wieki.

Najjašniejša, najšwiaciejša
Šwietu, nieba cud.
Ty zradziła i karmiła
Boha — Syna tut.
Ty, jak zorka pryhoža,
Na twar hlanuć chtož moža,
Hdzie na tronie u karonie
Chwałaj jašnieješ!

Ahladaci twar u Maci
Prawa ja zhubiŭ,
Bo ad Dziewy — Karalewy
Hrech nas addzialiŭ.
Ŭ hrešnym ciele wačyma
Widzieć twar niemahčyma,
Bo šwiatyja, na't i tyja
Bačać ździŭlona.

Hrecham skutu, ja pakutaj
Dušu abmyju
I zbalełym, sercam cełym
Prašu Maryju:
Što pa śmierci u raju
Widzieć Jaje žadaju.
Chaj tak stanie, daj mnie Panie,
Praz wiakoŭ — wieki.

U NAČNUJU CIŠ...

U Načnuju ciš
Lacić hołas zwyš:
 Pastuški ustańcie,
 Wun, na nieba hłańcie!
Što za jasnaść, za pramiėńni,
Ű bielym aniely adzieńni
 Radasna piauć!
Aznajmlajem wam:
Boh radziŷsia tam.
 U Betlej śpiašajcie,
 Pana prywitajcie.
Lažyc ŷ žłobie Jon na sienie
U pialonkach, biez adzieńnia —
 Ad zimna dryžyc.
Pastuški chutcej,
Pabiehli ŷ Betlej,
 U stajni, nia ŷ chacie
 Šukajuć Dziciaci.
Jak anioly raskazali,
Znajšli Boha, prywitali
 J dali pakłon,
Cely Ciabie świet
Čakaŷ stolki let!
 Nia znaŷ duch praročy
 Taho, što Ty ŷ nočy

Narodzišsia, ahałosiš
Praz aniołaŭ, nas zaprosiš
 Tabie dać pakłon.

Upaŭšy na twar,
Dajom Tabie dar:

 Z našych serc balučych,
 Z našych sloz kipučych.
A choć biedny, nie adkinieš,
Ty jaho napeŭna prymieš, —
 Pabahasławiš.

Jezu, za Twoj trud
Dziakujem my tut,
 Dary zasylajem,
 Za to chaj daznajem
Twajej łaski i apieki
Tut na świecie i nawieki
 ŭ niebie, zaŭsiahdny...

BOH PRYNIAŮ LUDZKOJE CIEŁA...

Boh pryniaŮ ludzkoje cieła,
Wiesialicca kaža śmieła.

Dla Jaho my zaśpiawajma
I na lirach zaihrājma—

Panu Adzinamu.

Hramadoju zaspiawajma,
Jak dla Boha chwału dajma

I Paniency Jaho Maci
Ŭsiomahutnaha Dziciaci—

Pannie Maryi.

Radaść! Jezus naradziŮsia!

Radaść nam!

PASTUŠKI PIAJALI...

Pastuški oiajali,

Chrystusa witali —

Boh nam abjawiŮsia,

Ŭ Betlej naradziŮsia. *)

Nia ů pyšnych charomach,

Ani ů panskiah domach:

*) Pa koŮnaj ůtrofcy hetaj piešni
, moŮna dadawać słowy: „Gloria, gloria
In excelsis Deo“, abo „Kalada, Kalada,
hej kalada“.

U maleńkaj chaci
Jaho tulić Maci.

Treba nieści dary,
Treba dać achwiary:
Jak my i Jon kwoly
Choć kruhom anioły.

Treba prywitaci
Boha ũ Dziciaci —
Dyk padojdzziem blizka,
Pakłוניםia nizka.

Śpiałom našu pieśniu,
Jak-by na pradwieśni:
Chrystus swiet admienić.
Hrech i zło pryščemić.

Pakaža jak žyci,
Boha jak lubici —
Sławim, Ciabie Boža,
Pieśniaj, jak chto moža.

Čeść Tabie, Maryja,
Čystaja lilija:
Ciabie Božaj Maciaj
Budziem nazywaci.

I Jazepu chwała
Niachaj-by paŭstała,
Bo ũ jaho-ž pryniatku
Maryja z Dziciatkam.

Chwalim wielmi Boha,
Bo nam darahoha
Spaslaŭ Syna z nieba,
Kab dušy dać chleba.
Dyk ludcy huknicie,
Na ũwieś swiet piaicie —
Što Boh čalawieku
Spahadaŭ adwieku.

NABOŽNYM SERCAM...

Nabožnym sercam usie chryścijanie
Začniom Chrystusa mukaŭ razwahańnie,
Daznaŭ katorych Syn Boha adziny —
Za našy winy.
Ŭ hai aliŭnym, paŭšy na kaleni —
Ajca maliŭ Jon siarod nočnaj cieni.
Judaš calunkam zlydniam daŭ u ruki—
Chrysta na muki.
Jak lwy dzikija kinuliś pahancy,
Žwiazali ruki darahomu Zbaŭcy.
Wučni Chrystusa usie paŭciakali,
Jak na sud hnali.
Hadziny pieršaj stajaŭ prad Pilatam;
Bičawać srohim prykazaŭ jon katam.
Jany da słupa Zbaŭcu prywiazali —
I katawali.

Z cierniaů karonu kaluču zrabili,
Pašla Chrystusu na skroni ůzlażyli.
Prad Im z naruhaj na kaleni pali —
Karalom zwali.

Treciaj hadziny zakryčali sroha:
Kryżowaj śmierciaj pamreć chaj Syn
[Boha.

Pašla da Kryža nialudzka prybili —
Woctam paili.

Kanaje Jezus, dušu daje Bohu,
Ściamniela sonca, świet čuje trywohu,
Ziamla dryžela, skały zatraščeli —
Boha žaleli.

Z adchłańniaů dušy, ščasnych jak anieli,
Uziaů z saboju, kab bolš nie ciarpieli.
I ciely źmioršych z mahiľ paůstawali—
Ich ahladali.

Nikodem, Jozef u Pilata śmiela
Prosiać dazwoľu zabrać Chrysta ciela.
Pilat praškodaů nijakich nia robie,
Kab schawać ů hrobie.

Wučni Chrystusa ůziališ da raboty,
Kab Zbaůcy ciela schawać da suboty.
Jak źniali z Kryža, stała ślaźmi Maci
Rany zmywaci.

A zmyůšy rany, z sumam aniamielym
Balzamam źliůšy, praścirałam bielym,

Jak ů zimnaj lažaů stajni,
Dla Jaho nia było tajna:
Kab ůwiet hrešny adkupici,
Triba kroů swaju pralici;
Tam źwiary paklon dawali,
A tut ludzi katawali.

Niačuwana miłaść heta,
Kab iůci na Kryž dla ůwieta!
Chto-ž tak budzie miłaůciwy,
Taki dobry, litaůciwy?
Sam Paů Jezus heta sprawiů —
Nas ad piekła Kryžam zbawiů.

Čamu-ž twajo serca horda,
Jak-by kamieů hłucha-ćwiorda?
Ty nad Jezusam nia plačaš,
Choć Jaho na Kryży bačyš:
Na achwiaru Boham dany,
Za ciabie ukryžawany.

Matka z žalem pahladala
I toj čas uspaminała:
Jak małoha spawiwala,
Prytulala, caławala:
A ciapier Jahona ciela
Ad ran sinie, pačarniela.

Nia byŭ žal taki j nia budzie,
Hdzie žyli, žyc budúc ludzi!
Jaki matka smutak miała,
Jak na Jezusa hladziela:
Siratoju astajusia,
Hdziež ciapier ja prytulusia?

Adnaho Synočka znała,
Jaho z nieba atrymała,
Ciapier Jaho zabirajuć —
Mianie biednu pakidajuć.
Z žalu rwiecca majo serca,
Choča wyskačyc, zdajecca.

Jaho z radaścij nasila
I biaz bolu paradziła:
Ciapier smutki ũsiahó świetu
Ja ciarplu ũ hadzinu hetu:
Boža, daj mnie lepš mahilu,
Bo žyc bolš nia maju siły!

Kab Ty byŭ, Sonočak niżej,
Da mianie kab trochi bliżej —
Ja hałoŭku-by padpiorła,
Ślozy j kroŭ Twaje abciorła.
Ale Kryż Twój tak wysoki —
Ad mianie Synok daloiki.

Kazaŭ anioł: prywitana,
Łaski poŭna ty u Pana!
A ja poŭna smutku, bolu.
Symeon znaŭ Božu wolu:
Jon skazaŭ, što majo serca
Bolem, jak miačom, prabjecca.

Bački j matki, anikoha,
I pryjaciela druhoha,
Ani brata ja nia maju.
Lepš pamiorci ja žadaju;
Jak u tuju žyć chwilinu,
Kali bok prabili synu.

Ŭspomni, matka, jak ty mleła,
Choć i mnoha synoŭ mieła,
Kali adzin byŭ pamioršy,
Choć-by samy z ich najhoršy.
A moj Jezus najmilejšy —
Adzin Syn moj najšwiaciejšy.

Ŭziali Syna, zorku jasnu:
Mianie kinuli niaščasnu—
Nad usio Jaho lubiła,
Ciapier mnie žyćcio niamiła.
Ach moj, Boža! Tabie wieru—
Nie karaj-ža nas praz mieru.

A chto Bohu wierna służyć,
Matku Bosku ščyra lubić,
Chaj pad Kryžam stanie z Jeju,
Ů Joj swaju kładzie nadzieju.
Praz twajo, Panna, ciarpiennie
Upraši dla nas zbaŭleńnie.

DZIEŃ TOJ HNIEWU..:

(Dies irae.)

Dzień toj hniewu, dzień niabyły,
Ů im świet cały stanie pyłam—
Swiedčyc Dawid tak z Sybillaj.

Jak wialiki strach nastanie,
Kali Boh niespadziewana
U tajemnaść serc zahlanie.

Truby hołas strašnym tonam
Zbudzić źmioršych ůsich staronaŭ
I pastawić ich prad tronam.

Śmierć, świet cały z žacham hlanie,
Kali ůmioršy z hrobu ůstanie
Dla adkazu Sudździ dańnia,

Woś i kniha, hdzie spisana
Ůsich prastupnaść, choć niaznanə,
Prysud świetu stul ad Pana.

Jak zasiadzie Boh na tronie,
Skryty winy Jon adslonie
I ůkaraje pa zakonie.
Što pačnu ja nieščašliwy,
Abaronca dzie praůdziwy?
Kali ů strachu sprawiadliwy!
Ů majestacie strašny Boža,
Zbaůlać darma Tabie hoža,
Twaja miłaść heta moža.
Ůspomni Jezu, Tej hadziny,
Što ciarpieů z majej pryčyny,
Nie karaj mianie za winy.
Dla mianie byů spracawany,
Adkupiů ukryžawany,
Chaj nia hinuć Twaje rany.
Sudździa, Boža sprawiadliwy,
Pokul prydzie sud strašliwy,
Budź ciapier mnie litašciwy.
Z žacham baču hrachou chmary,
Rumianicca styd na twary.
Boža dobry, zbaů ad kary!
Darawaů Ty Mahdalenie,
Łotru z kryža daů zbaůleńnie—
Mnie-ž nadzieju ů adkupleńnie.
Maja prošba mała zńača, —
Ty woš Dobry, daj adnača —
Ů wiečnaj kary chaj nia plaču.

Chaj z aŭcami apynusia,
A kazłoŭ aścierahusia,
Na prawicy chaj znajdusia.
Addzialiŭšy złych plamieńnie,
I pasłaŭšy na mučeńnie,
Mnie u niebie daj zbaŭleńnie.
Prad Twaim malusia tronam,
Sarcam sumu boli poŭnym,
Majej śmierci budź patronam.
Och, dzień płacu, jak z maŭiłaŭ
Na sud scisły swaich winaŭ
Hrešnik prad tron Boży ŭstanie.
Pakaży ty žmiławańnie,
Dobry Jezu, miły Panie,
Daj im wiečna spačywańnie.

Z PSALMU 145-HA.

(Piajecca na pachowinach).

Chwalima Boha usim našym bytam,
Dakul iskryca žyćcia u nas tleje,
Dakul duch ludzki šlacham trudawitym
Uwyś ůzniasiecca, a ciela struchleje.
Nie pakładajcie nadziei na świecie
U silnych świetu biaz serca ludzinach:
Bo supakoju nia budziecie mieci,
Až duch spaćnie waš ů padniebnych
wyšynach.

Hrešnych mahutnaść pry śmierci
[zmaleje,
Duch ich adojdzie u wiečnyja ciemni,
Ich rozum bystry jak imhła žwiatreje,
I kožny pojmie, što žyli daremnie.
Bahasłaŭlony, chto Bohu pawieryŭ,
Złažyŭ nadzieju ů Jaho światdij woli,
Chto niedałužnaść swaju dobra žmieryŭ,
Ŭzywaje Boha ů doli ci niadoli.

Bo praŭda Boža nikoli nia zhinie,
A sud Jahony daścihnie niawiercu:
Daść supakoj Jon cichoj biedačynie,
Daść asałodu skryŭdžanamu sercu.
Razwiaža Boh naš nohi zakawanych,
Što praŭdu świetu wierna pawiadali,

Adčyniċ wočy u ciemru zahnaných,
Što sumna z bolu da Jaho stahnali.
Padojmie biednych, što u hrech upali
Z niadoli, ździeku, złybiady, ciar-
[pieńnia;
Pamoža słabym, kab chutčej paŭstali
I z sprawiadliwym daznali zbaŭleńnia.
Boh nie pakinie udowy, siroty,
Boh nie zabudzie ślozaŭ ich haračych,
Adčyniċ sumnym da raju waroty.
Adhoniċ tolki hrašnikoŭ ladačych.
Boh zapanuje kaliś nad Syonam,
Što ũ hory ščyra da Jaho harnuŭsia,
Tady-j nad našym zabytym zahonam
Prachodžy skaža: „Duch jaho prač-
[nuŭsia“.

A N I O Ł B O Ź Y...

Anioł Boży aznajmiů Pannie Maryi i pačala z Ducha Światoha.

Prywitana budź, Maryja, poŭnaja łaski, Pan z Taboju, bahasłaŭlena Ty miź žančynaŭ i bahasłaŭlen płod ułońnia Twajho, Jezus. Świataja Maryja, Maci Boża, malisia za nas hrešnych ciapier i ũ časinu śmierci našaj.
Amen.

Wot-ža ja słuha Božaja, niachaj mnie staniecca pawodle Twajho słowa.
Prywitana budź i h. d.

A słowa stałasja ciełam i prabywała pamiź nami.
Prywitana budź i h. d.

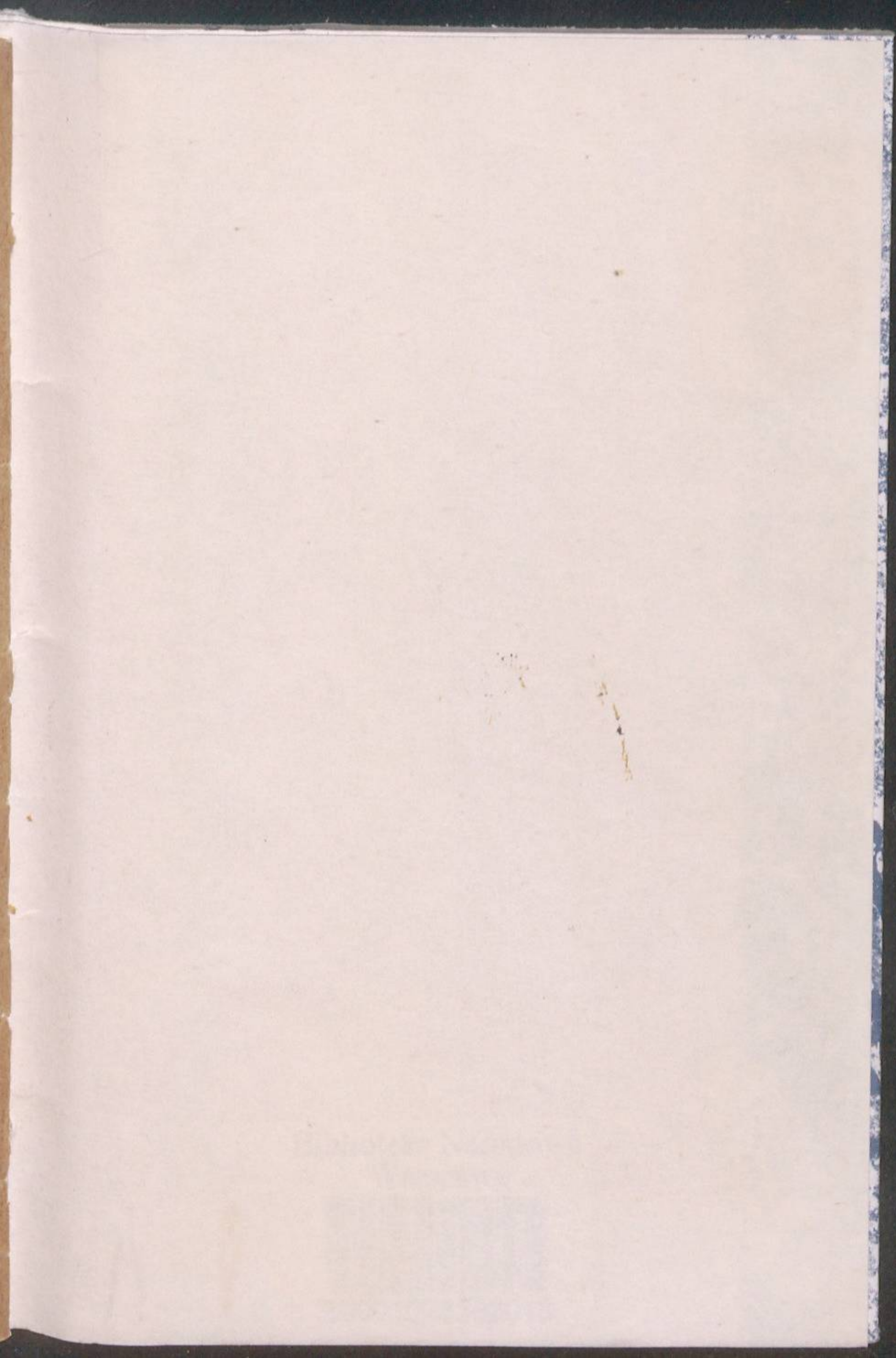
Wiečny supakoj daj im, o Boża, a świetłaść biezustannaja niachaj im świecie. Amen.

(paŭtarajecca try razy)

31. PAŹ 1929



M



Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001023382013



1473775
